

Sygn. akt II PK 193/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa W. Ś. i K. Ś.
przeciwko T. K. i M. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą A. s.c.
w K. oraz L. [...] Sp. z o.o. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt III Pa [...],

**odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania i
odstępuje od obciążenia powodów kosztami postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie – W. Ś. i K. Ś. - wnieśli skargi kasacyjne od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 marca 2014 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie prawa materialnego: art. 29 § 1 pkt 2 k.p., przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że określenie w umowie o pracę jako miejsca świadczenia pracy terytorium całego kraju, tj. Niemiec w odniesieniu do powodów zatrudnionych na stanowisku pracowników fizycznych spełnia kryteria tego ustawowego elementu umowy o pracę; art. 77⁵ § 1 k.p., przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że powodowie W. Ś. i K. Ś., świadcząc pracę na rzecz pozwanych na terenie Niemiec, przy określeniu w umowie o pracę jako

miejsca wykonywania pracy siedziby pozwanych, tj. K.: ul. J. [...] i P. [...], nie pozostawali w podróży służbowej, albowiem należy traktować jako pracowników mobilnych, a także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy: art. 390 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie, mimo że na gruncie niniejszej sprawy powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, tj. czy wskazanie w umowie o pracę miejsca wykonywania pracy jako terytorium całego kraju, przy jednoczesnym określeniu stanowiska pracy jako pracownik fizyczny, a następnie faktyczne wykonywanie pracy w różnych miejscowościach w obrębie terytorium tego kraju, jedynie w określonej dziedzinie gospodarki, tj. ogrodnictwie uzasadnia kwalifikowanie takiego pracownika jako pracownika mobilnego, który nie odbywa podróży służbowej; art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów, a tym samym brak merytorycznego odniesienia się do zarzucanych przez apelujących uchybień proceduralnych, co skutkowało ograniczeniem się przez Sąd drugiej instancji do powielenia ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji i podzielenia dokonanej przez ten Sąd oceny zgromadzonego materiału dowodowego; art. 328 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., przez brak uzasadnienia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i ograniczenie się do stwierdzenia, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji istotne dla rozstrzygnięcia nie budzą żadnych wątpliwości oraz poprzestanie na lakonicznym twierdzeniu, że „kwestionowanym zeznaniom powodów, pozwanego K. oraz świadka K. nie sposób postawić zarzutu arbitralności”, a także niewyjaśnienie, jaki to materiał dowodowy wskazuje, że powodowie K. i W. Ś. byli uprawnieni do 20 dni urlopu wypoczynkowego i wykorzystali go w całości; art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., przez przyjęcie, że powodowie nie wykazali 26-dniowego wymiaru urlopu wypoczynkowego oraz że nie wykazali faktu jego niewykorzystania, przy jednoczesnej akceptacji głośłownych twierdzeń pozwanych, że powodom przysługiwał urlop w wymiarze 20 dni i wykorzystali go w całości, czym Sąd drugiej instancji naruszył zasadę kontradiktoryjności procesu cywilnego.

Skarżący wniesli o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ze względu na to, że uzasadnienie podstaw kasacyjnych wykazało, że skarga jest oczywiście uzasadniona. „Uzasadnienie podstaw kasacyjnych stanowi więc również

uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.” „Generalnie Sąd drugiej instancji nie rozpoznał wszystkich zarzutów apelacyjnych, co jasno i wyraźnie wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Ponadto mając stan faktyczny, którego kwalifikacja prawna budził poważne wątpliwości, powołał się na nieadekwatne do rozpoznawanej sprawy orzecznictwo, zamiast skierować do Sądu Najwyższego zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia.”

Pozwani T. K. i M. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą A. s.c. w K. oraz L. Sp. z o.o. w W. wnieśli o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania, ewentualnie o ich oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od każdego z powodów kosztów postępowania kasacyjnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W konsekwencji tego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie

uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest jednak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecnictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007, z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291, z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Gdy idzie o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na przesłankę oczywistej zasadności skargi w świetle utrwalonego orzecnictwa Sądu Najwyższego należy uznać, że wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni

lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Takiego wyводу jednak brak. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący odnoszą się jedynie do podstaw kasacyjnych, tym samym w sposób niedopuszczalny utożsamiając podstawy skargi kasacyjnej (naruszenie określonych przepisów) z okolicznościami uzasadniającymi przyjęcie jej do rozpoznania. Nie da się też nie zauważyć, że z argumentacji skarżących wynika, że zastosowanie prawa materialnego wymagałoby uprzednio dokonania jego pogłębionej wykładni (przez Sąd Najwyższy), co już z góry przekreśla możliwość uznania, że naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 29 § 1 pkt 2 k.p. i art. 77⁵ § 1 k.p. może mieć charakter kwalifikowany, a więc z uwagi na sprzeczność ich interpretacji z brzmieniem tych przepisów lub powszechnie przyjętą ich wykładnią.

Na koniec trzeba też dodać, że rozbieżność między miejscem pracy określonym w dokumencie umowy o pracę a faktycznym miejscem wykonywania pracy nie oznacza, że zawsze w sytuacji takiej rozbieżności pracownik wykonuje pracę w podróży służbowej. W drodze umowy strony nie mogą zmienić prawa

powszechnego. Podróż służbowa to sytuacja incydentalna w zatrudnieniu, związana z wykonaniem określonego zadania (art. 77⁵ § 1 k.p.). Z braku uzgodnienia czy odpowiedniego dostosowania miejsca pracy określonego w umowie o pracę do rzeczywistego miejsca pracy, nie wynika, że pracownik jest w podróży służbowej, tylko dlatego iż wykonuje pracę w miejscu innym niż określone w umowie o pracę. Punktem ciężkości jest więc to, czy pracownik ma do wykonania polecone zadanie w podróży służbowej (art. 77⁵ § 1 k.p.), która w kompleksie jego obowiązków stanowi zjawisko nietypowe, okazjonalne, czy też wykonuje pracę przez dłuższy czas (niekrótko) w innym miejscu (nawet za granicą) niż zapisane w umowie o pracę lub innym dokumencie. Tak więc niewłaściwie określone miejsce wykonywania pracy w umowie o pracę nie decyduje bezwzględnie o kwalifikacji podróży służbowej pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z 17 lutego 2012 r., III UK 54/11, LEX nr 1157573 oraz z 18 stycznia 2013 r., II PK 144/12, LEX nr 1375389).

Skarżący nie zdołali zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania ich skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 102 k.p.c.